

Ks. JANUSZ DIAMENT\*

ANALIZA DOKUMENTU KONGREGACJI NAUKI WIARY  
PT. *NOTA DOKTRYNALNA O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH  
DZIAŁALNOŚCI I POSTĘPOWANIU KATOLIKÓW  
W ŻYCIU POLITYCZNYM*

THE ANALYSIS OF THE CONGREGATION FOR THE DOCTRINE  
OF FAITH ENTITLED: *DOCTRINAL NOTE ABOUT SOME BUSINESS  
ASPECTS AND CATHOLIC PRINCIPLES IN POLITICS*

**Abstract:** The article reflects on the presence of the Roman Catholic Church and its faithful in politics. For this purpose, the document of the Congregation for the Doctrine of the Faith entitled: *Doctrinal Note on Certain Business Aspects and Catholic Principles in Politics* was analyzed. First, the article refers to the immutability of the Church's teaching, then points to the presence of problematic aspects of the cultural and political debate in a world of unchanging ethical values. Finally, it leads to the inclusion of secularism and pluralism in the light of the principles of Catholic doctrine. Analysis of the document leads to the conclusion that the involvement of the lay faithful in politics should be in line with the faith and principles recorded in the Gospel.

**Keywords:** common good, ethical standards, conscience, freedom, morality.

Kościół katolicki nie pozostaje obojętny na to, co dzieje się w świecie. Wielu współczesnych obywateli to katolicy, którzy zabierają głos w ważnych sprawach związanych ze światopoglądem, mając istotny wpływ na życie danej społeczności, w której

---

\* Ks. Janusz Diament – prezbiter diecezji legnickiej; doktorant Instytutu Teologii Pastoralnej i Historii Kościoła Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; ORCID: 0000-0002-2074-6892; e-mail: keyik@wp.pl.

współistnieją z ludźmi o różnym spojrzeniu na rzeczywistość. Kościół za pośrednictwem Kongregacji Nauki Wiary, będącej strażnikiem moralnym postępowania katolików, wydaje dokumenty, które powinny mieć przełożenie na życie codzienne wiernych. Jednocześnie stoi na straży wartości wyznawanych przez wspólnotę Kościoła. Ewangelizacja staje się tylko wtedy autentyczna, gdy w centrum swojej uwagi stawia prawdziwy sens relacji między Ewangelią a zachowaniem osobistym, zarówno na szczeblu jednostkowym, jak i społecznym. Kościół istnieje w świecie i jest to logiczne, a nawet właściwe, żeby utrzymywał ze światem harmonijne relacje, szanując strukturę i celowość właściwą naturze różnych ludzkich organizacji. Należy zatem zauważyć, iż Kościół ma przesłanie, rozumiane jako zadanie i prawo, aby zajmować się problemami społecznymi, zaś kiedy to robi

[...] nie może być oskarżany o przekraczanie właściwego mu zakresu kompetencji, a tym bardziej o wychodzenie poza mandat otrzymany od Chrystusa Pana<sup>1</sup>.

## 1. NIEZMIENNOŚĆ NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Historia chrześcijaństwa pokazuje obraz człowieka, który na przestrzeni wieków na różne sposoby angażował się w sprawy tego świata. Jednym z wielu jego zadań było uczestnictwo w życiu politycznym państw oraz wypełnianie praw wynikających z posiadania obywatelstwa danego kraju. Kościół w swojej historii może poszczycić się i posłużyć wieloma przykładami osób, które służyły Bogu właśnie poprzez ofiarny udział w działalności politycznej i sprawowaniu rządów. Dokument Kongregacji Nauki Wiary *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym* za przykład w tej dziedzinie życia stawia św. Tomasza Morusa. Jest on patronem rządzących i polityków. Świadcstwo życia, jakie po sobie zostawił, to walka o niezbywalną godność sumienia, za co też poniósł śmierć męczeńską. Czerpiąc z jego postawy oraz internalizując nauczanie Kościoła, katolicy – jak wszyscy obywatele – mają prawo i zarazem obowiązek uczciwie poszukiwać prawdy, krzewić normy moralne dotyczące życia społecznego, sprawiedliwości, wolności, poszanowania życia oraz innych praw człowieka i bronić ich dozwolonymi środkami<sup>2</sup>.

Obecne społeczeństwa demokratyczne kierują się sprawiedliwą zasadą głoszącą, że każdy obywatel może brać czynny udział w zarządzaniu sprawami publicznymi według swojego sumienia. Istotną jednak cechą tego systemu jest potrzeba kształtowania nowych form udziału człowieka w przestrzeni życia publicznego.

<sup>1</sup> JAN PAWEŁ II. *Encyklika Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987) p. 8.

<sup>2</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*. <[https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_20021124\\_politica\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20021124_politica_pl.html)> [dostęp: 27.12.2020].

Demokratyczny układ polityczny zakłada rozwój państwa, który dokonuje się dzięki aktywnemu, odpowiedzialnemu i ofiarnemu udziałowi wszystkich obywateli. Formy i płaszczyzny, na których się to dokonuje, mogą być różne, niezależnie od wyznawanych poglądów, wyrażają się jednak zawsze w dążeniu do dobra wspólnego.

Według *Kodeksu prawa kanonicznego* kapłani nie mogą pełnić funkcji politycznych i zajmować stanowisk urzędniczych, pełnią natomiast istotną rolę w formowaniu wiernych świeckich, którzy powinni kierować się właściwie ukształtowanym sumieniem chrześcijańskim. W dziedzinie tej należy jednak zachować ostrożność, żeby sumienia nie utożsamiać z subiektywną pewnością człowieka co do poprawności jego postawy moralnej. Takie podejście oznacza odrzucenie podstawowej prawdy, która w każdym punkcie powinna być obiektywnie rozumiana jako dążenie do dobra wspólnego wskutek podejmowanych decyzji. Nie można dopuszczać do przejścia od prawdy o człowieku i jego relacjach, które tworzą społeczeństwo, w subiektywną sferę przekonań i wyobrażeń o moralności, aby nie doprowadzić do odrzucenia właściwej roli sumienia jako strażnika dobrej oceny moralnej czynu. Subiektywne myślenie kierujące człowiekiem może dopuszczać dobro właściwe dla jednostki, a nie dla ogółu. Aprobata takiego podejścia może oznaczać rozpad systemu prawa, zaś powstałe za jego pośrednictwem normy mogą sprowadzać problem do poziomu dyskusji o tym, czy właściwy egocentrycznym potrzebom „głos sumienia” powinien wyznawcom religii czy światopoglądów pozwalać decydować i ustanawiać prawo według zachcianek jednostki i stać w sprzeczności wobec stanowionego prawa<sup>3</sup>.

Dokument Kongregacji Nauki Wiary wskazuje na właściwe postawy katolików, którzy podejmują aktywność zarówno w sferze publicznej, jak i instytucji politycznych. Ukazuje on potrzebę postępowania zgodnie z nauką Kościoła, uświadamiając moralny obowiązek wierności jej założeniom. Podkreśla także wolność sumienia dla katolików, którzy pełnią funkcje publiczne, aby nie byli zmuszani do podejmowania decyzji wbrew sobie. Łamanie dobrowolności dokonywania wyboru zgodnie z własnym sumieniem oznaczałoby zagrożenie dla prawa katolików do wolności religijnej i wolności sumienia<sup>4</sup>. Ponadto Kościół przypomina, aby katolicy czynni w przestrzeni publicznej, politycznej i ustawodawczej pamiętali, iż nie mogą tworzyć prawa tak, jak gdyby Boga nie było. Konsekwencją takiego postępowania byłoby sprzeniewierzenie się prawdzie o człowieku, prowadzące do

<sup>3</sup> K. DYDA. *Postulaty legislacyjne Konferencji Episkopatu Polski a obowiązywanie prawa w sumieniu*. „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2016 nr 3 s. 113-114.

<sup>4</sup> BENEDYKT XVI. *Świat rozumu i świat wiary potrzebują siebie wzajemnie. Spotkanie z przedstawicielami różnych grup społecznych w Westminster Hall* (Londyn, 17.09.2010). „L'Osservatore Romano” 2010 nr 11 s. 27.

podejmowania decyzji wbrew własnemu sumieniu<sup>5</sup>. Posłuszeństwo głosowi sumienia nie może być podyktowane przyływem konkretnych emocji czy subiektywnością w określaniu tego, co w danej chwili wydaje się dobrem dla jednostki, jak również dla większości<sup>6</sup>.

Idąc za nauczaniem Soboru Watykańskiego II, omawiany dokument Kongregacji Nauki Wiary wyraźnie nakazuje realizowanie czynnej postawy katolikom świeckim. Oznacza to, że są oni zobligowani do brania udziału w życiu wspólnotowym, do czynnego angażowania się w różne aspekty życia publicznego: działalność polityczną, samorządową i prawną, stojąc na straży takich dóbr, jak porządek publiczny i pokój, wolność i równość, poszanowanie życia ludzkiego i środowiska, sprawiedliwość, solidarność. Fundamentalne znaczenie w realizowaniu tego obowiązku ma potrzeba korzystania z chrześcijańskiego sumienia także w przestrzeni publicznej, w trosce o dobro wspólne każdego obywatela i o właściwie ukształtowany ład moralny i etyczny w świecie. Stałe angażowanie się wiernych świeckich w dzieło tworzenia wspólnoty każdego państwa wymaga realizowania wartości promowanych przez naukę Kościoła.

## 2. PROBLEMATYCZNE ASPEKTY DEBATY KULTUROWEJ I POLITYCZNEJ W ŚWIETLE NIEZMIENNYCH WARTOŚCI ETYCZNYCH

Papież Benedykt XVI często przedstawiał stanowisko Kościoła katolickiego podczas spotkań z ludźmi w przestrzeni życia publicznego. Stawiał on pytanie o etyczne pryncypia dla dokonywanych wyborów politycznych. Ukazywał je w tradycji katolickiej jako obiektywne normy odpowiedzialne za prawe działanie, istniejące i dostępne dla rozumu niezależnie od treści objawienia. W tym kontekście zadaniem religii w sferze politycznej nie jest ukazywanie tych norm, gdyż powinny być one znane również niewierzącym. Zadanie to nie polega także na wskazywaniu politycznych rozstrzygnięć. Rolą religii jest natomiast udzielanie pomocy do rozumnego odkrywania obiektywnych zasad moralnych<sup>7</sup>. Reguły te powinny obowiązywać nie tylko jednostkę osobową, ale także całą społeczność. Istotną rzeczywistością dynamiczną, poddaną rozwojowi, który dokonuje się przez działanie człowieka, jest sama osoba. Charakter społeczny człowieka determinuje jego rozwój, jednocześnie nie dotyczy wyłącznie jednostki, ale także całej społeczności<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> P. BURGOŃSKI. *Modele relacji między religią i polityką*. W: *Religia i polityka. Zarys problematyki*. Red. P. Burgoński, M. Gierycz. Warszawa 2014 s. 37-38.

<sup>6</sup> P. MAZURKIEWICZ. *Prawo do sprzeciwu sumienia. O prymacie prawa Bożego nad prawem stanowionym*. „Civitas” 2015 nr 17 s. 251.

<sup>7</sup> BENEDYKT XVI. *Świat rozumu i świat wiary potrzebują siebie wzajemnie* s. 27.

<sup>8</sup> J. TROSKA. *Antropologiczny rozwój nauczania społecznego Kościoła*. „Poznańskie Studia Teologiczne” 14:2003 14 s. 115.

Na przestrzeni wieków możemy zauważyć, jak rozwijała się chrześcijańska nauka na temat podejścia do polityki. Pewne wyraźne ślady można dostrzec w Piśmie Świętym i Tradycji, u ojców Kościoła i w ustawodawstwie kanonicznym, a także w najnowszych kościelnych dokumentach. W istocie przekazu można zauważyć naczelną zasadę, że wszelka koegzystencja człowieka ma się opierać na zrozumieniu, iż człowiek jest osobą, tzn. istotą obdarzoną rozumem i wolą. Konsekwencją zrozumienia tego, co kryje się pod tym pojęciem, jest dostrzeżenie praw i obowiązków wypływających bezpośrednio z natury osoby<sup>9</sup>.

Niemiecki filozof i profesor prawa G. Radbruch zauważył istotne zależności w relacji między prawem naturalnym a ustawami:

Można to wyrazić także w języku wiary: te same idee bowiem znalazły odzwierciedlenie w przekazach biblijnych, gdzie z jednej strony zapisano: bądźcie posłusznymi tym, którzy nad wami panują. Jednak w innym miejscu czytamy: Bogu raczej winniście posłuszeństwo niż ludziom. I nie jest to wcale pobożne życzenie, lecz zasada o mocy trwałej i nieprzemijającej. Napięcia między tymi dwoma zasadami nie sposób złagodzić mocą jakiejś trzeciej zasady, takiej jak choćby maksyma: «oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co boskie» – bo i ona nie jest w stanie rozwiązać wątpliwości w przypadkach granicznych. Wygląda na to, że rozstrzygnięcia takie pozostawić należy ludzkiemu sumieniu, w którym w obliczu takich właśnie, szczególnych przypadków, odzywa się głos Boży<sup>10</sup>.

Gdy chodzi o aktualną rzeczywistość, *Nota* Kongregacji Nauki Wiary w pierwszym rzędzie zauważa napięcie między interesem własnym poszczególnych grup a dobrem wspólnym całego społeczeństwa. Istnieje niebezpieczna tendencja rozumienia dobra własnego jako dobra ogółu. Ukazuje to swego rodzaju relatywizm kulturowy, starający się uzasadnić i bronić pluralizmu etycznego, jakoby był on warunkiem demokracji. Celowość takiego postępowania pokazuje, że obywatele chcą całkowitej swobody swoich moralnych decyzji, jednocześnie wskazując, że nie ma potrzeby ulegania zasadom etyki naturalnej czy przemijającym tendencjom kulturowym i moralnym, tworząc progresywne ustawy znieszczałające dopuszczalne dotąd zasady etyczne lub moralne. Wyraża się to w chęci narzucenia swojej woli znacznej części obywateli, w tym katolikom, aby w imię opacznie rozumianej tolerancji rezygnowali oni z uczestniczenia w życiu społecznym i politycznym swoich krajów, w sposób zgodny z przedłożoną im wizją człowieka i dobra wspólnego<sup>11</sup>.

Kościół wskazuje, że wolność polityczna nie jest i nie może być oparta na relatywistycznej tezie, iż wszystkie wizje dobra człowieka są równie prawdziwe

<sup>9</sup> JAN XXIII. *Encyklika Pacem in terris* (11.04.1963) p. 9.

<sup>10</sup> G. RADBRUCH. *Filozofia prawa*. Warszawa 2011 s. 243.

<sup>11</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności* p. 1.

i mają taką samą wartość. Faktem jest, że wszelka działalność polityczna powinna zmierzać do określonego celu, którym jest zawsze dobro człowieka i realizacja dobra społecznego w ściśle określonych warunkach. Chrześcijanin więc powinien stanowczo sprzeciwiać się koncepcji pluralizmu opartej na relatywizmie moralnym. Szkodzi ona samej demokracji. Potrzeba zasad etycznych, które ze względu na swą naturę i rolę, jaką spełniają w życiu społecznym, nie mogą być przedmiotem uzgodnień. Zasady etyczne prawa naturalnego, w jego wymiarze głęboko ludzkim, nie wymagają wyznawania wiary chrześcijańskiej, ale nauka Kościoła, potwierdzając i chroniąc zasady tego prawa, traktuje to jako służbę na rzecz społeczeństw i współczesnych cywilizacji<sup>12</sup>.

Zaznaczyć trzeba, iż Kościół od zawsze – w mniejszym bądź większym stopniu – był i jest obecny w życiu polityczno-społecznym. Jest on wspólnotą, która składa się z ludzi, posiada więc obowiązek bycia tam, gdzie jest człowiek, wpisuje się w rzeczywistość społeczno-polityczną, od której nie ma odwrotu, jeśli pragnie się żyć w demokratycznym kraju. Kościół w swej strukturze, oprócz hierarchii, tworzony jest przez ludzi świeckich, tzn. niezwiązanych z sakramentem kapłańskim oraz ślubami zakonnymi. Świeccy angażują się w rzeczywistość społeczno-polityczną, która na co dzień przenika do ich życia i często stanowi o ich doczesności. Starają się mieć istotny wpływ na tę płaszczyznę poprzez czynne zaangażowanie się w jej tworzenie<sup>13</sup>. Oczywiście, istnieje wiele moralnie dopuszczalnych sposobów realizacji tej samej wartości. Dlatego w każdej społeczności możliwe jest powstanie różnych partii politycznych, w których katolicy powinni brać czynny udział, aby spełniać powierzony im mandat zaufania społecznego w kształtowaniu życia publicznego kraju i przyczynianiu się do integralnego postępu człowieka oraz dobra wspólnego. Nie wolno jednak tego konsensusu pozostawiać w stanie bezkrytycznym, jeśli w wyborze zasad moralnych i podstawowych wartości, które mają stanowić punkt odniesienia, stosuje się pluralizm moralności docelowo służący interesom danej jednostki lub wspólnoty, nie zaś całej społeczności<sup>14</sup>. W tym kontekście Kościół uświadamia tę prawdę o demokracji, że jest ona możliwa tylko w takiej mierze, w jakiej opiera się na prawidłowej wizji osoby. W odniesieniu do tej zasady katolicy nie mogą zgodzić się na żaden kompromis, w przeciwnym razie zanikałoby w świecie świadectwo chrześcijańskiej wiary oraz jedność i wewnętrzna integralność samych wiernych.

Warto zwrócić uwagę na fakt podejmowania wielu inicjatyw ustawodawczych, które nie opierają się na podstawowych zasadach etycznych. W takich sytuacjach mocno zmienia się definicję życia, relatywizując ją przykładowo

<sup>12</sup> Tamże p. 4.

<sup>13</sup> H. SKOROWSKI. *Rola i miejsce Kościoła w życiu społeczno-politycznym*. „Studia Gdańskie” 11:1998 s. 39.

<sup>14</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności* p. 2.

w kontekście dobrej – bezbolesnej – śmierci. W takich przypadkach katolicy mają prawo i obowiązek zabierać głos, uświadamiając innym, jak wielką wartość i sens ma każde ludzkie życie, od poczęcia do naturalnej śmierci, ukazując również konsekwencje moralne i etyczne, jakie za życie ponoszą. Osobą, która w sposób szczególny przypominała te normy i zasady moralne, jest św. Jan Paweł II. W nieprzerwanym nauczaniu Kościoła ukazywał on, jak wielka odpowiedzialność spoczywa na katolikach, którzy biorą aktywny udział w pracach ustawodawczych. Winni oni przeciwstawiać się wszystkim działaniom, które ograniczają prawo do życia. Z racji moralnych katolik nie powinien uczestniczyć w kampaniach propagandowych, lobbystycznych na rzecz tego rodzaju ustaw, jak również popierać ich poprzez od dawanie im swojego głosu<sup>15</sup>.

W tym kontekście dokument zauważa, że dobrze ukształtowane sumienie chrześcijańskie nie doprowadzi katolika do sytuacji, w której angażowałby się on w program polityczny lub ustawę sprzeczną z zasadami wiary i moralności. Wiara gwarantuje niepodzielną jedność, logiczne więc jest nieskupianie się na jednej z zasad wiary, a przez to oddzielanie jej od całości nauczania katolickiego, ale ich kompleksowe ujmowanie. Wybiórcze podejście do zasad chrześcijańskich mogłoby przynieść szkodę samej jednostce, a także całej wspólnoty. Uwzględnianie w działalności politycznej jednego, wybranego aspektu nauki społecznej Kościoła nie wystarcza, aby wywiązać się w pełni z odpowiedzialności za dobro wspólne. Zwracanie uwagi na istnienie zasad moralnych, jako niepodważalnych, bezkompromisowych, które katolicy powinni przestrzegać i odpowiedzialnie zachowywać, jest fundamentalne dla utrzymania ładu moralnego, w który wpisana jest integralność dobra ludzkiej osoby. *Nota* Kongregacji Nauki Wiary, oprócz wspomnianego już podstawowego prawa do życia od chwili poczęcia aż po jego naturalny kres, dotyczy także wszystkich innych zasadniczych dziedzin życia wspólnotowego, które mają istotny wpływ na ludzkie życie w zgodzie z normami etycznymi i nauczaniem Kościoła<sup>16</sup>.

### 3. LAICKOŚĆ I PLURALIZM WEDŁUG ZASAD KATOLICKIEJ DOKTRYNY

W ujęciu chrześcijańskim polityka stanowi jedną z płaszczyzn życia wiernych świeckich. Z punktu widzenia historii Europy można zauważyć, że naznaczona była ona dwudzielnością, co znaczy, że obszarem jej realizowania zajmowała się zarówno władza świecka, jak i religijna. Na przestrzeni wieków powstawały, i nadal

<sup>15</sup> *Tamże* p. 3.

<sup>16</sup> *Tamże*.



powstają, spory, by ustalić, gdzie między tymi dwiema sferami przebiega linia je oddzielająca<sup>17</sup>.

Rozpatrywany dokument omawia zjawiska laickości i pluralizmu, które coraz częściej zaczynają występować w przestrzeni publicznej i społecznej. Katolikowi wyjaśnia się konieczność braku jego zgody na odwoływanie się do zasady pluralizmu i autonomii świeckich w dziedzinie polityki, gdyż może to prowadzić do popierania rozwiązań przekreślających lub podważających zasady etyczne o fundamentalnym znaczeniu dla dobra wspólnego społeczeństwa. Kongregacja odpowiednio wyjaśnia, iż mówiąc o tych fundamentalnych zasadach etycznych, nie powołuje się tylko na założenia wynikające z wiary, ale też te, które płyną z głębi norm ludzkich, które człowiek ma możliwość poznawać i internalizować od początku swego istnienia. Polityka powinna odwoływać się również do zasad o absolutnym znaczeniu właśnie dlatego, że służą godności człowieka i prawdziwemu postępowi ludzkości. W związku z tym *Nota* Kongregacji wyjaśnia często przywoływaną zasadę laickości, która powinna animować działania katolików. Nauczanie Kościoła dopuszcza laickość pojmowaną jako autonomia sfery obywatelskiej i politycznej w stosunku do sfery religijnej i kościelnej, jako wartość przyswojoną wcześniej, jednocześnie należącą do dziedzictwa wypracowanego przez cywilizację. Natomiast wszystkie sfery związane z kultem i sakramentami są poza gestią państwa i nie może ono w nie ingerować, zakazywać lub nakazywać ich. Wyjątek w tym obszarze może jedynie być podyktowany chęcią zachowania porządku publicznego<sup>18</sup>.

W duchu odpowiedzialności za dobro wspólne, państwo i przestrzeń życia publicznego jego uczestnicy powinni kierować się chęcią znalezienia najbardziej adekwatnych środków i sposobów wcielania w życie słusznych zamierzeń i pożądaných celów. Winni zrobić wszystko, aby przewidywać natychmiastowe i długofalowe, zamierzone i niezamierzone skutki projektowanych i podejmowanych działań oraz dokonywać oceny prawdopodobieństwa osiągnięcia sukcesu. Działanie pod presją w wielu wypadkach sprawia, że polityk musi podejmować decyzje natychmiast, w momencie, kiedy brakuje danych dotyczących przewidywanej sytuacji. Często bierze on na siebie wielkie ryzyko podjętych wyborów, także tych w kwestii moralności wybranych działań. Może to skutkować poniesieniem odpowiedzialności za zło i cierpienie spowodowane decyzjami. Ostrożność w działaniu nigdy nie zaszkodzi, ale nie może też być usprawiedliwieniem dla bezczynności<sup>19</sup>.

Laickość jawić się może również jako problem moralny, kiedy będzie pojmowana autonomicznie względem zasad moralnych. Należy przypomnieć wspomnianą już wcześniej rację, iż katolicy, tak jak i inni obywatele, mają prawo i obowiązek

<sup>17</sup> P. MAZURKIEWICZ. *Niepolityczna polityczność Kościoła*. „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2012 nr 1 s. 5.

<sup>18</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności* p. 3.

<sup>19</sup> A. DYLUŚ. *Zaangażowanie chrześcijanina w życie polityczne*. <<https://www.ipakwb.eu/czytelnia/zaangazowanie-chrzciscijanina-w-zycie-polityczne/>> [dostęp: 28.12.2020].



uczciwie poszukiwać prawdy, krzewić normy moralne dotyczące życia społecznego, sprawiedliwości, wolności, poszanowania życia i innych praw człowieka oraz bronić ich dozwolonymi środkami. Nie można umniejszać ich zasadności i praw tylko dlatego, że w wielu kwestiach tak samo naucza Kościół. Z tą problematyką łączy się ściśle problem sumienia. *Nota* przypomina o życiu według przykazań i stosowania moralności z nich wypływającej w sferze prywatnej, publicznej, w perspektywie istnienia w każdym momencie życia. Laickość i pluralizm stają się zagrożeniem wtedy, gdy prowadzą do wypaczenia zasad moralnych, zaczynają dyskryminować normy etyczne, które zostały ukształtowane w sumieniu katolika, narzucając mu swoją wolę. Wolność sumienia i jego kształtowanie powinno pozostawać w gestii każdego człowieka.

## ZAKOŃCZENIE

Kościół zawsze stał na straży moralności człowieka. Czynił to również poprzez wydawane dokumenty, które mają na celu kształtowanie ram etycznych każdej ludzkiej decyzji i każdego wyboru. Człowiek jest istotą wolną, posługującą się rozumem. Nauka Kościoła stara się uzupełniać podejmowane przez niego decyzje o kwestie sumienia, z którego powinna wypływać zawsze obiektywna ocena sytuacji czy podjętego działania. Wspólnota Kościoła katolickiego, składająca się także z wiernych świeckich, posiada potencjalnie ogromny wpływ na ustalane prawo, przepisy, a przede wszystkim kształt i zasady etyczne tego świata. Magisterium Kościoła uczy, że katolicy mają brać czynny udział we wszystkich dziedzinach przestrzeni życiowej, stając się żywym Kościołem poprzez dążenie do dobra wspólnego<sup>20</sup>. Konieczność angażowania się ludzi wierzących musi więc korelować z każdą sferą życiową, także polityczną, w której człowiek odgrywa ogromną rolę nie tylko jako jednostka, ale także jako wspólnota. Katolicy, ludzie innych wyznań i niewierzący mają takie same prawa i obowiązki względem zachowania norm etycznych i ich stosowania w codzienności, co przekłada się na dobro całego świata<sup>21</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

BENEDYKT XVI: *Świat rozumu i świat wiary potrzebują siebie wzajemnie. Spotkanie z przedstawicielami różnych grup społecznych w Westminster Hall* (Londyn, 17.09.2010). „L'Osservatore Romano” 2010 nr 11 s. 26-28.

---

<sup>20</sup> J. KRÓLIKOWSKI. *Kościół w świecie. Perspektywy zaangażowania chrześcijańskiego świeckich. W: Między wykluczeniem a dobrobytem. Refleksja nad społeczną myślą encykliki „Centesimus annus” Jana Pawła II*. Red. B. Bąk, R. Kantor, M. Kluz, J. Młyński. Kraków 2017 s. 236-237.

<sup>21</sup> JAN PAWEŁ II. *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979) p. 14.

- BURGOŃSKI P.: *Modele relacji między religią i polityką*. W: *Religia i polityka. Zarys problematyki*. Red. P. Burgoński, M. Gierycz. Warszawa 2014 s. 216-239.
- DYDA K.: *Postulaty legislacyjne Konferencji Episkopatu Polski a obowiązywanie prawa w sumieniu*. „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2016 nr 3 s. 101-117.
- DYLUS A.: *Zaangażowanie chrześcijanina w życie polityczne*. <<https://www.ipakwb.eu/czytelnia/zaangazowanie-chrzescijanina-w-zycie-polityczne/>> [dostęp: 28.12.2020].
- JAN PAWEŁ II: *Encyklika Sollicitudo rei socialis*. Kraków 2013.
- JAN PAWEŁ II: *Redemptor hominis*. Warszawa 1979.
- JAN XXIII: *Encyklika Pacem in terris. O pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*. Kraków 2005.
- KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*. <[https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_20021124\\_politica\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20021124_politica_pl.html)> [dostęp: 27.12.2020].
- KRÓLIKOWSKI J.: *Kościół w świecie. Perspektywy zaangażowania chrześcijańskiego świeckich*. W: *Między wykluczeniem a dobrobytem. Refleksja nad społeczną myślą encykliki „Centesimus annus” Jana Pawła II*. Red. B. Bąk, R. Kantor, M. Kluz, J. Młyński. Kraków 2017 s. 235-261.
- MAZURKIEWICZ P.: *Niepolityczna polityczność Kościoła*. „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2012 nr 1 s. 5-20.
- MAZURKIEWICZ P.: *Prawo do sprzeciwu sumienia. O prymacie prawa Bożego nad prawem stanowionym*. „Civitas” 2015 nr 17 s. 237-255.
- RADBRUCH G.: *Filozofia prawa*. Warszawa 2011.
- SKOROWSKI H.: *Rola i miejsce Kościoła w życiu społeczno-politycznym*. „Studia Gdańskie” 11:1998 s. 39-57.
- TROSKA J.: *Antropologiczny rozwój nauczania społecznego Kościoła*. „Poznańskie Studia Teologiczne” 14:2003 s. 103-119.

**Streszczenie:** W artykule podjęta została refleksja nad wskazaniem dotyczącymi obecności Kościoła Rzymskokatolickiego i jego wiernych w świecie polityki. Dla osiągnięcia tego celu poddany został analizie dokument Kongregacji Nauki Wiary *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*. Artykuł w pierwszej kolejności odnosi się do niezmienności nauczania Kościoła, następnie wskazuje na istnienie problematycznych aspektów debaty kulturowej i politycznej w świetle niezmiennych wartości etycznych, wreszcie prowadzi do uwzględnienia laickości i pluralizmu w świetle zasad katolickiej doktryny. Analiza wspomnianego dokumentu pozwala dojść do wniosku, iż zaangażowanie wiernych świeckich w dziedzinę życia politycznego winno zasadzać się na wierze i wskazaniach płynących z Ewangelii. Wierni poprzez właściwie ukształtowane sumienie powinni dawać świadectwo swojej wiary i życia ze wszystkimi, w jednej wspólnotie doczesnej rzeczywistości, w niej także konstytuując budowanie Kościoła jako wspólnoty dążącej do zbawienia. Aby zrozumieć konieczność angażowania się Kościoła w szeroko rozumiane życie społeczno-polityczne, trzeba zrozumieć wpierw, co jest jego misją. Misją, czyli podstawową drogą Kościoła jest człowiek i jego zbawienie.

Człowiek jako istota ludzka jest skonstruowany w taki sposób, iż ma zdolność, przez właściwie rozwijane i praktyczne używanie swojego umysłu i sumienia, do zrozumienia, czym jest dobro wspólne oraz jak je urzeczywistnić wraz z innymi ludźmi dla dobra wszystkich.

**Słowa kluczowe:** dobro wspólne, normy etyczne, sumienie, wolność, moralność.